



Brama do Słowackiego Raju w krakowskim magistracie

2018-08-10

We wtorek, 7 sierpnia, w krakowskim magistracie odbył się wernisaż wystawy fotograficznej „Spišská Nová Ves - brama do Słowackiego Raju”. Wystawę otworzyli dyrektor Biblioteki Kraków Stanisław Dziedzic oraz Jela Bednárová, dyrektor Urzędu Miasta Spiska Nowa Wieś. W wydarzeniu wziął udział nowy Konsul Generalny Republiki Słowackiej w Krakowie Tomáš Kašaj.

Prezentowane w holu kamiennym magistratu zdjęcia przybliżają atrakcje turystyczne miasta Spiska Nowa Wieś, które szczyci się mnóstwem cennych obiektów zabytkowych oraz niezwykle krajobrazy przyrodnicze pobliskiego Parku Narodowego Słowacki Raj.

Zapraszamy do miasta, w którym przez wieki żyło wspólnie kilka narodowości: Niemcy, Węgrzy, Polacy, Ukraińcy, Rusini, Czesi i Słowacy. Pierwsza pisemna wzmianka o mieście pochodzi z 1268 roku, ale odkrycia archeologiczne świadczą o tym, że miasto jest dużo starsze. Ważnym wydarzeniem w historii miasta było przybycie niemieckich osadników, na zaproszenie króla Beli IV, dzięki którym region rozwinął się przemysłowo, szczególnie poprzez górnictwo. W 1357 roku Mistrz Konrad założył pierwszy i najsłynniejszy gotycki warsztat odlewnictwa dzwonów na Słowacji (i nie tylko).

W 1412 roku Spiska Nowa Wieś razem z innymi miastami Spisza przeszły pod władztwo Królestwa Polskiego. Polskie rządy przetrwały tu przez 360 lat. Spiska Nowa Wieś, jako administracyjne centrum Prowincji XVI spiskich miast (1778-1876) wcielała w życie demokratyczne zasady równości. Miasto i jego obywatele nie uniknęli jednak konfliktów militarnych. Podczas starcia cesarskich wojsk i węgierskiej jednostki powstańczej (1849) spaliła się duża część miasta z pierwotną wieżą kościelną. Do rozwoju miasta znacznie przyczyniło się wybudowanie linii kolejowej Koszyce-Bohumín (1869-1871). Ciekawostką jest to, że Spiska Nowa Wieś została zelektryfikowana wcześniej niż niektóre europejskie metropolie dzięki wybudowaniu elektrowni w 1894 roku. Przemysłowy charakter miasta z okresu powojennego XX-go wieku zszedł na drugi plan po rewolucji w 1989 roku. Obecnie miasto staje się popularnym centrum ruchu turystycznego.

Słowacki Raj - unikalna przyroda parku co roku przyciąga turystów z różnych zakątków świata. Wybór jest tu bardzo bogaty - wiele wąwozów, z których dziewięć jest dostępnych dla turystów, pięć kanionów, 25 nazwanych wodospadów, jaskinie i ponad 300 km oznakowanych szlaków turystycznych oraz 12 ścieżek edukacyjnych. Wąwozy można pokonać za pomocą drabin, mostów, ławek, klamer i łańcuchów.

Słowacki Raj jest obszarem rowerowej i pieszej turystyki, która nie ustaje nawet w zimie. Pokonanie ogromnych lodospadów w wąwozach i jarach jest bardzo trudne, ale wysportowani i lubiący przygody mogą spróbować swoich sił. Zimowe przejście przełomem Hornadu po jego zamrażniętej powierzchni - pieszo, na nartach albo łyżwach - pozostawia niezapomniane wrażenia.

W roku 2011 w Słowackim Raju otwarto ścieżkę edukacyjną dla niepełnosprawnych, pierwszą nie tylko w parku narodowym, ale i na całej Słowacji. W sercu Słowackiego Raju znajduje się turystyczne centrum Klasztorysko z ruinami klasztoru kartuzów, który jest w trakcie renowacji. To właśnie tu mieszkańcy Spiszu znajdowali ratunek i kryjówkę przed najazdami Tatarów w



**Magiczny
Kraków**

latach 1241-1242. Słowacki Raj chlubi się kilkunastoma słowackimi „naj” – ma najwyższą liczbę motyli, najdłuższy kanion rzeczny (przełom Hornadu) i największą lodową jaskinię (Lodowa Jaskinia Dobszyńska, od 2000 roku wpisana na listę światowego dziedzictwa UNESCO).

Wystawę będzie można oglądać do końca sierpnia w dni powszednie w godzinach od 8.00 do 18.00.